

Shell oskarżony o fałszowanie danych

25 stycznia 2011

Amnesty International i Friends of the Earth International złożyły oficjalną skargę na naftowego giganta Shell za łamanie podstawowych standardów odpowiedzialnego biznesu ustanowionych przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD).

Organizacje twierdzą, że Shell złamał opracowane przez OECD Wytyczne dla Przedsiębiorstw Wielonarodowych, wykorzystując dyskredytujące i wprowadzające w błąd informacje, które winą za większość wycieków ropy obarczają operacje przeprowadzone przez sabotażystów w Delcie Nigru.

W środę, 26 stycznia, Shell będzie przesłuchiwany w czasie posiedzenia Parlamentu Holandii na temat wpływu działalności korporacji w Nigerii na prawa człowieka i środowisko.

W połowie lat dziewięćdziesiątych Shell przyznał, że większość skażenia ropą w Delcie Nigru powstało z jego winy. Teraz korporacja winią za większość problemu obarcza sabotaż społeczności lokalnych i przestępców, przedstawiając błędne dane wskazujące, że 98% wycieków powstało w wyniku sabotażu.

Sabotaż jest problemem w Delcie Nigru, jednak Amnesty International i Friends of the Earth International wielokrotnie podważały wykorzystanie tych danych przez Shell. Dane te były również krytykowane przez organizacje środowiskowe i społeczności lokalne.

Według prawa nigeryjskiego, jeśli wyciek zostanie zaklasyfikowany jako wynik sabotażu, Shell nie jest zobowiązany do wypłaty kompensaty za szkody wyrządzone ludziom i ich dobytкови.

„Dane Shell są całkowicie niewiarygodne”, powiedziała Audrey

Gaughran z Amnesty International. „Powszechne występowanie skażenia ropą jest kluczowym problemem spowodowanym przez przemysł naftowy w Delcie Nigru. Z kolei system badania źródeł wycieków ropy nie jest w pełni niezależny.”

Obie organizacje, Friends of the Earth International i Amnesty International, znalazły dowody na to, że w wielu przypadkach przedsiębiorstwa naftowe miały znaczący wpływ na określenie oficjalnej przyczyny wycieku.

Nnimmo Bassey, Dyrektor Friends of the Earth Nigeria i przewodniczący zarządu Friends of the Earth International powiedział: „Regularnie monitorujemy wycieki i nasze obserwacje często stoją w sprzeczności z informacjami przedstawianymi przez Shell. Różne badania wskazują na to, że głównym winowajcą są korporacje naftowe, przede wszystkim Shell. Powinien wziąć na siebie odpowiedzialność i posprzątać bałagan, który narobił w naszym kraju.”

Mimo powtarzających się wezwań, Shell do tej pory nie przedstawił dowodów potwierdzających prawdziwość danych, które opublikował, ani sposobu w jaki zostały zebrane. Co więcej, Amnesty International i Friends of the Earth International udokumentowały przypadki, w których Shell twierdził, że wyciek był spowodowany sabotażem, a które były wielokrotnie podważane przez osoby prowadzące śledztwo lub sąd.

W 2009 roku Shell został zmuszony do poprawienia fałszywych informacji dotyczących przyczyny wycieków ropy. Po wielokrotnych wypowiedziach, że 85% wycieków ropy w 2008 roku zostało spowodowanych przez sabotaż, Shell ogłosił w końcu że liczba ta jest bliższa 50%. Jednakże ani dane dotyczące 85%, ani 50% nie miały przekonujących podstaw. Co więcej, Shell nie podjął żadnego wysiłku, aby zatrzeć fałszywe wrażenia jakie powstało po opublikowaniu liczby 85%.

W trakcie ponad pięćdziesięciu lat działalności Shell w Delcie Nigru tysiące wycieków ropy pozostawiło przerażające

dziedzictwo działające na szkodę środowiska. Woda, którą ludzie wykorzystują do picia czy rybołówstwa jest skażona ropą, a ziemia uprawna i rośliny zostały zniszczone. Używanie błędnych danych na temat przyczyny wycieków ropy i brak działań ze strony Shell i rządu, mających na celu zapewnienie sprawiedliwego i wiarygodnego dochodzenia w sprawie łamania praw człowieka, odmawia sprawiedliwości i rekompensaty dla społeczności.

Źródło: [Amnesty International Polska](#)